

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21.12.2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący; SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: po. staż Joanna Piechocka

przy udziale Moniki Turskiej - Nowak Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szamotułach, po rozpoznaniu w dniu 13.12.2017r. sprawy **Ł. K., D. S. (1) i P. I.** oskarżonych z art. 279§ 1 kk i inne, na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych Ł. K., D. S. (1) i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) S.A od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 22.06.2017r., sygn. akt IIK 1193/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych Ł. K., D. S. (1) kwoty po 5 zł i oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. kwotę 10 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierza opłaty za II instancję i tak;

- od oskarżonych Ł. K., D. S. (1) w kwotach po 1300 zł

- od oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w kwocie 100 zł.

Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Szamotułach, wyrokiem z dnia 22 czerwca 2017 roku, sygn. akt II K 1193/16 uznał oskarżonych: **Ł. K., D. S. (1) i P. I.** za winnych przestępstw z art. 279 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k., przestępstw z art. 279 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 §2 k.k., a nadto przestępstw z art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. i art. 278 §5 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k., przy czym przyjął, że wszystkich tych przestępstw dopuścili się oni w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 §1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 roku i za przestępstwa te na podstawie art. 91 § 1 kk. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 roku w związku z art. 279 § 1 k.k. wymierzył im następujące kary; Ł. K. i D. S. (1) po 2 lata pozbawienia wolności, P. I. 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzono oskarżonym Ł. K., D. S. (2), P. I. kary po 250 stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 20 złotych.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 roku orzeczono wobec oskarżonych Ł. K., D. S. (1) i P. I. obowiązek naprawienia – pozostałej ponad dotychczasowe świadczenia oskarżonych szkody poprzez zapłatę na rzecz: S. i S. L. 3.500 złotych, S. P. 10.000 złotych, I. K. 7.000 złotych, V. O. 7.100 złotych, Z. K. 2.600 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się: **pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. , a także obrońcy podsądnych D. S. (3) i Ł. K.**, składając apelacje.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok na niekorzyść podsądnych P. I., D. S. (1) i Ł. K. w części dotyczącej rozstrzygnięcia o środkach kompensacyjnych oraz kosztach procesu. Skarżący zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k., art. 415 §1 k.p.k. i wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie wobec podsądnych P. I., D. S. (1) i Ł. K. solidarnego obowiązku naprawienia szkody w całości, tj. w kwocie 9.100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty za na rzecz (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w S., jak również orzeczenie wobec wyżej wymienionych oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego

zwrotu wydatków z tytułu ustanowienie jednego pełnomocnika, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego Ł. K. zaskarżył orzeczenie, co do kary wymierzonej Ł. K. z racji jego rażącej surowości. Skarżący wniósł o obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności do 1 roku oraz o warunkowe zawieszenie jej wykonania na stosowny okres próby.

Obrońca podsądnego D. S. (1) podważył wyrok w części dotyczącej orzeczonej kary zarzucając rozstrzygnięciu rażąca surowość. Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary do jednego roku pozbawienia wolności oraz o warunkowe zawieszenie jej wykonania na stosowny okres próby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Żadna z apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę podsądnych w zakresie przypisanych im występków. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Odnośnie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko

Zarzuty pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w S. nie znalazły potwierdzenia. W niniejszej sprawie nie ma mowy o naruszeniu przepisu art. 46 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy przypomina, że stosownie do przepisu art. 46 § 1. k.k. **w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka**, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Obrońca jest w błędzie, obarczając Sąd Rejonowy odpowiedzialnością za brak rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody na rzecz jego mandanta.

To, że w niniejszej sprawie nie orzeczono obowiązku naprawienia szkody na rzecz podmiotu reprezentowanego przez apelującego wynika wyłącznie z jego zaniebdania. Należy podkreślić, że apelujący przejawiał wręcz niezrozumiałą bierność w wykonywaniu praw oskarżyciela posiłkowego. Jego aktywność ograniczyła się wyłącznie do złożenia oświadczenia w dniu 20 stycznia 2017 roku o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego i do złożenia wniosku o doręczenie mu odpisów wszelkich decyzji procesowej, a także aktu oskarżenia.

W toku postępowania rozpoznawczego toczącego przez prawie 5 miesięcy pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie złożył stosownego wniosku ze wskazaniem wysokości szkody, jak również osób zobowiązanych do jej naprawienia. Co więcej, apelujący nie dokładał choćby minimalnych starań, aby ustalić źródło, wysokość wyrządzonych szkód, jak również oskarżonych, którzy winni je naprawić. Autor apelacji nie pojawił się na żadnym z terminów rozpraw, jak również nie zapoznał się z aktami sprawy w Sądzie I Instancji. Gdyby autor apelacji podjął te elementarne czynności procesowe, wówczas z łatwością zorientowałby się do okoliczności, w odniesieniu do których w apelacji wskazuje, że były mu nieznane i mógł złożyć stosowny wniosek w toku przewodu sądowego .

Wydaje się, że od profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego interesy majątkowe ubezpieczyciela należało oczekiwać choćby przeciętnej dbałości o interesy procesowe jego mandanta. Tak jak już podkreślono, autor apelacji tego standardu nie spełnił.

Niczego nie zmienia to, że pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego nie doręczono aktu oskarżenia. To w żadnym stopniu nie usprawiedliwia jego bierności. Oczekiwanie na doręczenie mu kopii aktu oskarżenia w toku trwającego

kilka miesięcy postępowania przed Sądem Rejonowy wpisywało się w bierną postawę skarżącego. Powinnością apelującego stojącego na staży interesów majątkowych swojego mandanta było choćby zapoznanie się z aktami w toku postępowania sądowego. W tym układzie procesowym nie było rolą Sądu Rejonowego wyłączenie profesjonalnego pełnomocnika w ustalaniu wysokości szkody i z urzędu, bez stosownego wniosku, orzekanie o obowiązku jej naprawienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu apelującego odnośnie niezasądzenia kosztów pomocy prawnej. Zważyć należy, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie wykazał, aby tego rodzaju koszty zostały poniesione i w jakiej wysokości. Wobec bezczynności apelującego i niewykazaniu przez oskarżyciela posiłkowego, że poniósł koszty pomocy prawnej, nie było podstaw do zasądzenia rzeczonych kosztów.

Odnosnie apelacji złożonych przez obrońcę oskarżonego Ł. K. i obrońcę D. S. (1) Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko:

Z racji podobieństwa zarzutów, Sąd odwoławczy łącznie odniesie się do zarzutów rażącej surowości kar sformułowanych przez obrońców D. S. (1) i Ł. K..

Zarzuty rażąco surowych sankcji karnych wymierzonych oskarżonym nie znalazły potwierdzenia. Rażąca niewspółmierność kary ma miejsce wówczas, gdy orzeczona kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy- gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide: wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz.60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karą dotychczas wymierzoną nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r. II KRN 198/94). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Kary 2 lat pozbawienia wolności stanowią łagodną odpłatę prawnokarną za osądzoną działalność przestępczą oskarżonych polegającą na licznych kradzieżach do samochodów i usiłowaniach kradzieży z włamaniem do aut. W niniejszej sprawie nie ma żadnych podstaw do łagodzenia orzeczonych kar i w konsekwencji zastosowania wobec oskarżonych dobrodziejstwa probacji. Zarówno stopień karygodności przypisanych oskarżonym poważnych przestępstw, jak i ich stopień zawinienia jawią się jako znaczne.

Obaj podsądni dopuścili się w zaledwie dwumiesięcznym przedziale czasowym kilkunastu przestępstw przeciwko mieniu, polegających na kradzieży samochodów, a także usiłowaniu dokonania tego rodzaju kradzieży. Są to czyny bardzo dokuczliwe dla obywateli. Jest poza sporem, że kradzież samochodu uniemożliwia, bądź istotnie jego właścicielowi utrudnia normalne funkcjonowanie i wiąże się z wieloma uciążliwościami (poszukiwanie pojazdu, oczekiwanie na naprawienie szkody przez ubezpieczyciela). Należy podkreślić, że podsądni dokonywali kradzieży w sposób zuchwały i wyrachowany, co dowodzi znacznego nasilenia złej woli.

Niczego w tym rozumowaniu nie zmienia to, że oskarżeni dopuszczali się przestępstw wspólnie w porozumieniu ze starszym i doświadczonym przestępcą P. I.. Już małym dzieciom wpaja się elementarną normę moralną zakazującą zabierania innym osobom ich mienia. Obaj podsądni musieli zdawać sobie sprawę ze znaczenia i naganności tego rodzaju zachowania i szkody jaką wyrządzają pokrzywdzonym. Z tych powodów, również stopień ich winy jawi się jako wysoki. Młodociany wiek sprawcy przestępstwa jest tylko jedną z wielu okoliczności wymiaru kary i nie oznacza powinności powstrzymania się w każdym przypadku od wymierzania kary o cechach represji,. O ile wiek ten łagodzi odpowiedzialność, to inne cechy przestępstwa czy sprawcy mogą uzasadniać stosowanie środków surowszych. Zresztą i sam ów wiek jest tylko jednym z elementów rozpoznania osobowości sprawcy dla dobrania środków, które by go wychowały (Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 1 czerwca 1995 r., sygn. II A Kr 74/95, KZS 1995 z. 6 poz. 29) W realiach przedmiotowej sprawy młody wiek sprawców nakazuje miarkować karę, by przez nadmiernie surową represję nie doprowadzić do jeszcze większego nasilenia ich demoralizacji, co byłoby nie do pogodzenia z treścią art. 54§1 k.k. Skala działalności przestępczej przypisanej oskarżonym, zaplanowana i rozciągnięta w czasie ich przestępcza

działalność dowodzi niestety ich demoralizacji i uzasadnia umieszczenie ich w zakładzie karnym celem poddania resocjalizacji.

Sąd Rejonowy starannie uwzględnił także postawę procesową Ł. K. i D. S. (1), ich niekaralność, kompensatę wyrządzonych szkód, jak również młody wiek. obrońcy starają się nie zauważyć, że podsądni za dopuszczenie się aż kilkunastu przestępstw przeciwko mieniu zostali skazani na karę jedynie o rok przewyższającą dolne ustawowe zagrożenie. Trudno w tej sytuacji wywodzić, że Sąd I instancji istotnie nie wziął pod uwagę wskazanych okoliczności łagodzących zwłaszcza, że szczegółowo na nie wskazał w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia.

Zupełnie niezrozumiałe jest wskazywanie przez apelującego, jako okoliczności łagodzącej tego, że oskarżony D. S. (1) dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu. Jest poza sporem, że te występki są uznawane przez ustawodawcę za społecznie szkodliwe w stopniu znacznym, o czym dowodzi choćby wysokość ustawowego zagrożenia do 10 lat pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży z włamaniem. Tak jak już podkreślono, oskarżony popełnił kilkanaście bardzo dokuczliwych kradzieży i usiłowań kradzieży, istotnie utrudniając życie pokrzywdzonym

Również to, że D. S. (1) mieszka z rodzicami i pracuje nie stanowi żadnej nadzwyczajnej okoliczności stawiającej go w dobrym świetle. Świadczenie pracy jest normalnym standardem i nie wskazuje na żadne spektakularne postępy podsądnego w procesie resocjalizacji.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 626, 634, 636 k.p.k. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych Ł. K., D. S. (1) kwoty po 5 zł i oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. kwotę 10 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył opłaty za II instancję i tak:

- od oskarżonych Ł. K., D. S. (1) w kwotach po 1300 złotych
- od oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w kwocie 100 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

I. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy,

II. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych Ł. K., D. S. (1) kwoty po 5 zł i oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. kwotę 10 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył opłaty za II instancję i tak:

- od oskarżonych Ł. K., D. S. (1) w kwotach po 1300 złotych
- od oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w kwocie 100 zł.

SSO Leszek Matuszewski